

Warszawa, 30 maja 2016

Stanowisko w sprawie roli wydawców w prawnoautorskim łańcuchu wartości

1. Na jakich podstawach prawnych opierają się Państwo w przypadku zamiaru pozyskania praw do celów publikacji materiałów w Państwa tytułach prasowych lub innych treści i dalszego licencjonowania ich? (możliwa odpowiedź wielokrotnego wyboru)

nabycie praw od autora

uzyskanie praw od autora na podstawie licencji (wyłącznej lub niewyłącznej)

samodzielnego prawa uregulowanego w prawie krajowym (np. prawa do dzieła zbiorowego)

prawo do dzieł stworzonych przez pracownika w ramach stosunku zatrudnienia (dzieła pracownicze)

nie ma związku

inne

2. Czy spotkali się Państwo z problemami dotyczącymi udzielania licencji na korzystanie z materiałów publikowanych w Państwa tytułach prasowych lub innych treści rozpowszechnianych w internecie spowodowanymi faktem, że licencjonowali Państwo albo mieli zamiar licencjonować prawa wcześniej przeniesione na Państwa przez autora (lub uzyskane od autora na podstawie licencji)?

tak, często

tak, czasami

prawie nigdy

nigdy

nie mam zdania

nie ma związku

3. Czy spotykali się Państwo z problemami z egzekwowaniem praw związanych z materiałami publikowanymi w Państwa tytułach prasowych albo innych treści rozpowszechnianych w internecie spowodowanymi faktem, że działali Państwo albo mieli zamiar działać w odniesieniu do praw wcześniej przeniesionych na Państwa przez autora (lub uzyskanych od autora na podstawie licencji)?

- o tak, często
- o tak, czasami
- o prawie nigdy
- o nigdy**
- o nie mam zdania
- o nie ma związku

4. Jaki wpływ na wydawców miałyby utworzenie nowego prawa pokrewnego w prawie Unii Europejskiej (w szczególności na możliwość udzielania przez nich licencji i ochronę treści przed naruszeniami, jak również na otrzymanie rekompensaty za korzystanie z utworu na podstawie wyjątku)?

- o silny pozytywny wpływ
- o niewielki pozytywny wpływ
- o brak wpływu
- o niewielki negatywny wpływ
- o silny negatywny wpływ**
- o nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Do tej pory w Unii Europejskiej wprowadzono przepisy dotyczące prawa pokrewnego wydawców w Hiszpanii i Niemczech. Dane z tych dwóch państw pokazują, że utworzenie nowego prawa pokrewnego miało negatywny wpływ na rynek wydawniczy, w szczególności na małych i średnich wydawców:

1. Podstawą sukcesu każdego rodzaju treści online jest zapewnienie im szerokiego grona odbiorców. Ostatnie 20 lat funkcjonowania sieci www pokazało, że głównym narzędziem zapewniającym odbiorców jest odpowiednio szerokie promowanie treści z wykorzystaniem linków (hiperłącz). Tymczasem wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców ograniczy możliwość linkowania w sieci (z uwagi na konieczność uzyskiwania zgód, najczęściej odpłatnych), co szczególnie uderzy w małych i średnich wydawców - każdorazowe udostępnianie treści danego wydawcy będzie musiało być oddzielnie negocjowane/licencjonowane. System taki będzie wspierał dużych wydawców, mających do zaoferowania wiele treści i posiadających odpowiednio silną pozycję negocjacyjną (im popularniejsze i bardziej wartościowe treści, tym mniej możliwe jest ich wykluczanie z systemu promowania treści), a wpłynie negatywnie na pozycję rynkową wydawnictw małych i specjalistycznych. Podmioty linkujące nie będą zainteresowane uzyskiwaniem licencji od małych podmiotów, gdyż ewentualne korzyści biznesowe będą niższe niż koszt administrowania licencjami od tych podmiotów, nie wspominając o kosztach opłat licencyjnych ponoszonych na ich rzecz.. Oczywiście taka sytuacja utrudni

również nowym podmiotom wejściu na rynek - w taki sam sposób ograniczając im możliwość pozyskiwania odbiorców.

2. W Hiszpanii wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców doprowadziło do zamknięcia serwisu google news. Jego operator przestał widzieć ekonomiczny interes w prowadzeniu usługi w momencie kiedy musiał zacząć płacić wydawcom za udostępnianie wycinków z artykułów. (<http://googlepolicyeurope.blogspot.co.uk/2014/12/an-update-on-google-news-in-spain.html>). W efekcie spadła ilość odwiedzin, jaką wydawcy w Hiszpanii uzyskiwali z google news i innych serwisów agregujących z 14% do 6% (<http://www.aepp.com/pdf/InformeNera.pdf>). Prawa pokrewne wydawców szczególnie uderzają w wydawców, którzy oparli swój model biznesowy na dystrybucji treści głównie online.
3. Serwisy agregujące informacje (news aggregators) służą przede wszystkim zwiększaniu ruchu na stronach wydawców oraz przepływowi informacji w sieci. Przez wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców ucierpiały nie tylko wielkie serwisy agregujące informacje, ale także inne podmioty, niepowiązane bezpośrednio z rynkiem wydawniczym. Przykładowo, w Hiszpanii upadło parę mniejszych podmiotów (<https://www.techdirt.com/articles/20150725/14510131761/study-spains-google-tax-news-shows-how-much-damage-it-has-done.shtml>). Ciekawym przykładem jest firma, która linkowała do informacji nt. choroby Alzheimera - musiała ona zmienić swój model biznesowy. (<http://newsletterbreeze.com/european-copyright-reform-legislation>).
4. Jak pokazuje przykład hiszpański i niemiecki, beneficjentami prawa pokrewnego wydawców są jedynie duże koncerny wydawnicze, które skupione są na publikacjach analogowych. Takie zmiany na rynku zagrażają pluralizmowi mediów, wolności słowa oraz rozwojowi społeczeństwa cyfrowego opartego na wiedzy.

Nie ma żadnych dowodów na to, że wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców przyczynia się w jakikolwiek sposób do lepszej ochrony prawnoautorskiej treści zamieszczanej przez wydawców. Co więcej, dowody są wręcz odwrotne - pokazują jak wiele szkód wyrządziły pokrewne prawa wydawców w krajach, w których je wprowadzono. Wprowadzenie nowego prawa i obowiązku licencjonowania treści tylko pozornie ochroni przed nielegalnym wykorzystywaniem utworów - należy pamiętać że w internecie bariery prawne należą do najłatwiejszych do obejścia.

Tylko na marginesie powyższy uwag pragniemy zwrócić również uwagę na protest grupy europejskich wydawców z grudnia 2015 r. przeciwko idei wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców(<http://ifrro.org/content/ancillary-copyright-group-publishers-write-letter-european-commission>).

5. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na autorów działających w sektorze wydawniczym, takich jak: dziennikarze, pisarze, fotografowie, menedżerowie informacji (researcherzy) (w szczególności na umowne relacje autorów z wydawcami, wynagrodzenie i rekompensatę za korzystanie z utworu na podstawie wyjątku)?
- silny pozytywny wpływ
 - niewielki pozytywny wpływ
 - brak wpływu
 - niewielki negatywny wpływ
 - silny negatywny wpływ**
 - nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wprowadzenie nowego prawa pokrewnego wydawców będzie miało silny negatywny wpływ na przepływ informacji w cyfrowym świecie, a co za tym idzie wpłynie negatywnie na autorów działających w sektorze wydawniczym:

1. Praca dziennikarzy i analityków opiera się w dużej mierze na pozyskiwaniu informacji, gromadzeniu i przetwarzaniu jej. W momencie wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców i potrzeby licencjonowania dostępu/wykorzystania treści, praca dziennikarzy i analityków zostanie utrudniona, głównie z uwagi na bardzo prawdopodobne zmniejszenie zakresu treści używanych przez agregatory treści i informacji. Poza tym wykorzystują oni internetowe narzędzia, takie jak serwisy agregujące informacje, google alerts czy portale społecznościowe - bez możliwości linkowania do treści wydawców narzędzia te staną się bezużyteczne.
2. Przyznanie pokrewnego prawa wydawcom może utrudnić autorom niezależne kontrolowanie sposobu eksploatacji utworu przez nich stworzonego. Nawet jeśli autor zachowa prawa majątkowe, to niektóre sposoby eksploatacji utworu będą mogły być niezgodne z prawem pokrewnym wydawców - co będzie prowadziło do konfliktów prawnych pomiędzy autorami a wydawcami.
3. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców będzie skutkowało również ograniczeniem funkcjonowania systemu licencji otwartych (nawet jeśli autor udostępni treści na otwartej licencji, to wydawca będzie mógł do niej udzielać licencji). Rozwiązanie to może doprowadzić również do zawłaszczania utworów z domeny publicznej przez wydawców (którzy będą licencjonowali treści dostępne w domenie publicznej).

Nie istnieją również żadne dowody na to, że wprowadzenie praw pokrewnych wydawców wpłynie pozytywnie na ich wynagrodzenie. Jak pisaliśmy powyżej, w Hiszpanii zamknięcie serwisów agregujących informacje spowodowało spadek

w ruchu internetowym na stronach wydawców - co zapewne odbiło się na ich wynikach finansowych. Natomiast w Niemczech, gdzie wprowadzono prawa pokrewne wydawców później, wydawcy udzielili bezpłatnych licencji google news, co również w żaden sposób nie przyczyniło się do wzrostu wynagrodzenia dla twórców.

6. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałoby wpływ na autorów działających w sektorze wydawczym (jak powyżej)?
- silny pozytywny wpływ
 - niewielki pozytywny wpływ
 - brak wpływu
 - niewielki negatywny wpływ
 - silny negatywny wpływ**
 - nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wszystkie powyżej przedstawione wątpliwości mają zastosowanie również w przypadku utworzenia nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy. Ponadto trudne będzie zróżnicowanie wydawców prasy (przy braku obecnie definicji legalnej pojęcia "prasy") od pozostałych wydawców z sektora wydawniczego.

7. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałoby wpływ na innych uprawnionych niż autorzy działający w sektorze wydawniczym?
- silny pozytywny wpływ
 - niewielki pozytywny wpływ
 - brak wpływu
 - niewielki negatywny wpływ
 - silny negatywny wpływ**
 - nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców wpłynie negatywnie na twórczość tych wszystkich autorów (również spoza sektora wydawniczego), którzy w swojej twórczości będą chcieli skorzystać z utworów opublikowanych w prasie. W przypadku nowego uprawnienia będą oni musieli pozyskiwać licencje nie tylko od samych twórców, ale też od wydawców - co dodatkowo skomplikuje i wydłuży całą procedurę licencjonowania. Sytuacja ta będzie też prowadziła do różnych niejasności - np. co zrobić gdy autor udzielił licencji, a wydawca odmówił?

W dzisiejszym cyfrowym świecie tak naprawdę każdy z użytkowników jest twórcą, a prawa pokrewne wydawców wpłyną na funkcjonowanie linków w internecie. W wielu aspektach twórczość np. bloggerów niczym nie różni się od twórczości

prasowej. Wprowadzenie utrudnień w dostępie do treści sprawi, że wszyscy użytkownicy będą mieli utrudniony dostęp do informacji i wiedzy.

8. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałoby wpływ na innych uprawnionych niż autorzy działający w sektorze wydawniczym?
- silny pozytywny wpływ
 - niewielki pozytywny wpływ
 - brak wpływu
 - niewielki negatywny wpływ
 - silny negatywny wpływ**
 - nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wszystkie powyżej przedstawione wątpliwości mają zastosowanie również w przypadku utworzenia nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy. Ponadto trudne będzie zróżnicowanie wydawców prasy (przy braku obecnie definicji legalnej pojęcia "prasy") od pozostałych wydawców z sektora wydawniczego.

9. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałoby wpływ na badaczy lub instytucje naukowe lub badawcze?
- silny pozytywny wpływ
 - niewielki pozytywny wpływ
 - brak wpływu
 - niewielki negatywny wpływ
 - silny negatywny wpływ**
 - nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Naukowcy w swojej pracy często wykorzystują materiały udostępnione przez prasę. W momencie wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców zostanie to utrudnione - zagrożona zostanie swoboda linkowania treści. W efekcie utrudnione zostanie swobodne indeksowanie i agregowanie repozytoriów publikacji i danych badawczych.

Co więcej, naukowcy również dzielą się treściami w cyfrowy sposób, na blogach, repozytoriach, cyfrowych encyklopediach czy słownikach - ta działalność będzie niemożliwa, a na pewno utrudniona przy ewentualnych zmianach w prawie autorskim.

Należy również podkreślić, że jeden z największych projektów agregujących wiedzę - Wikipedia - opiera się na linkowaniu, w dużej mierze do materiałów wydawców.

Co więcej, wprowadzenie nowego prawa pokrewnego może zniechęcić naukowców i badaczy do korzystania z innowacyjnych metod pozyskiwania danych, takich jak maszynowa analiza danych i tekstu (*text and data mining*). Wiele organizacji zrzeszających badaczy (EBLIDA, ENCES, EIFL, FOBID, IFLA, KEI, LIBER, RLUK) sprzeciwia się wprowadzeniu prawa pokrewnego wydawców.

Analizując skutki wprowadzenia nowej regulacji dla środowiska naukowego nie można zapominać o środowisku edukacyjnym, które również ucierpi w momencie ograniczenia możliwości wykorzystywania materiałów wydawców. Należy pamiętać, że dozwolony użytek edukacyjny jest niedostosowany do cyfrowej rzeczywistości. Wielu edukatorów i nauczycieli, chcących działać w internecie, wykorzystuje linkowanie jako legalną formę udostępniania utworów w celach edukacyjnych (np. na *moot courts*).

10. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na badaczy lub instytucje naukowe lub badawcze?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ**
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wszystkie powyżej przedstawione wątpliwości mają zastosowanie również w przypadku utworzenia nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy. Ponadto trudne będzie zróżnicowanie wydawców prasy (przy braku obecnie definicji legalnej pojęcia “prasy”) od pozostałych wydawców z sektora wydawniczego.

11. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na dostawców usług internetowych (w szczególności jeżeli chodzi o możliwość uzyskiwania przez te podmioty licencji na korzystanie z prasy lub innych treści drukowanych)

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ**
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

W kontekście prawa pokrewnego wydawców jako dostawców usług internetowych należy rozumieć wyszukiwarki i serwisy agregujące informacje. Oprócz przywołanych już przykładów wpływu wprowadzenia nowego prawa zarówno na podmioty międzynarodowe (jak Google news) i na podmioty lokalne (jak podmioty, które upadły w Hiszpanii), prawo pokrewno wydawców będzie wymuszało zmianę modelu biznesowego dostawców. Jeśli regulacja dotycząca wykorzystywania miniaturk, procedowana obecnie we Francji

(http://www.senat.fr/amendements/commissions/2015-2016/15/Amdt_COM-182.html) zostanie uchwalona, będzie to najprawdopodobniej znaczyło koniec wykorzystywania miniaturk w internecie - pośrednikom nie będzie się opłacało płacenie licencji na rzecz wydawców.

12. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałoby wpływ na dostawców usług internetowych (w szczególności jeżeli chodzi o możliwość uzyskiwania przez te podmioty licencji na korzystanie z prasy lub innych treści drukowanych)?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wszystkie powyżej przedstawione wątpliwości mają zastosowanie również w przypadku utworzenia nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy. Ponadto trudne będzie zróżnicowanie wydawców prasy (przy braku obecnie definicji legalnej pojęcia "prasy") od pozostałych wydawców z sektora wydawniczego.

13. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałoby wpływ na konsumentów/ użytkowników końcowych/obywateli Unii Europejskiej?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Należy pamiętać, że wszystkie powyżej przytoczone rezultaty wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców będą oddziaływały na konsumentów, użytkowników

końcowych i obywateli Unii Europejskiej. Ponadto dostrzegamy następujące negatywne konsekwencje:

1. Brak pewności prawnej co do linkowania. W momencie wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców każde linkowanie do treści wydawców będzie potencjalnie stanowiło naruszenie prawa autorskiego. Taka sytuacja budzi kontrowersje ze względu na odpowiedzialność użytkowników za zamieszczane przez nich treści. Należy pamiętać, że w dzisiejszym świecie linkowanie jest powszechną i utartą praktyką i zmiana takiego wzorca zachowania jest naszym zdaniem bezcelowa.
2. Dynamika przepływu informacji w internecie zostanie osłabiona - poprzez wyeliminowanie mniejszych pośredników, których nie będzie stać na pozyskiwanie licencji od wydawców, użytkownicy będą zmuszeni korzystać z dużych międzynarodowych serwisów agregujących informacje. Zaszkozi to pluralizmowi informacji oraz ograniczy możliwość wyboru użytkowników.
3. Dla wielu użytkowników podstawowym celem korzystania z internetu jest łatwy dostęp do wiedzy i informacji. W rezultacie wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców łatwość ta zostanie ograniczona. Niemożliwe, bądź utrudnione będzie też działanie różnego rodzaju narzędzi do pozyskiwania informacji, takich jak news alert czy RSS, do których użytkownicy w Europie są przyzwyczajeni.
4. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaki wpływ będzie miało wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców na portale społecznościowe (np. Facebook czy Twitter). Każdy użytkownik może tam swobodnie linkować treści, a dla wielu jest to podstawowe źródło pozyskiwania informacji o bieżących wydarzeniach. Prawo pokrewno wydawców może ograniczyć swobodę linkowania również w tym zakresie.

14. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałoby wpływ na konsumentów/ użytkowników końcowych/obywateli Unii Europejskiej?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

Wszystkie powyżej przedstawione wątpliwości mają zastosowanie również w przypadku utworzenia nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy. Ponadto trudne będzie zróżnicowanie wydawców prasy (przy braku obecnie definicji legalnej pojęcia "prasy") od pozostałych wydawców z sektora wydawniczego.

15. Czy przyznane wydawcom – przez przepisy krajowe – prawo do rekompensaty za niektóre sposoby korzystania online z ich treści ma jakikolwiek wpływ na Państwa działalność i jeżeli tak, to jaki?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ**
- nie mam zdania

WYJAŚNIENIE:

W swojej pracy korzystamy z informacji zawartych w materiałach wydawców oraz linkujemy do ich treści - chcąc wspierać budowanie społeczeństwa opartego na wiedzy. W przypadku wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców taka działalność będzie utrudniona.

16. Czy w kontekście zagadnienia roli wydawców w prawnoautorskim łańcuchu wartości oraz ewentualnego utworzenia nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców, istnieją jeszcze inne kwestie, które powinny zostać poddane pod rozważenie?

- tak**
- nie

Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców nie rozwiąże głównych problemów, z jakim boryka się system ochrony praw autorskich w Europie. tj. zbytniego rozbudowania systemu uniemożliwiającego przestrzegania prawa przez użytkowników bez przygotowania prawnego. Nie istnieją również żadne dane potwierdzające teorię, że nowe uprawnienie rozwiąże problemy ekonomiczne, z jakimi boryka się rynek wydawniczy. Wiele problemów rynku wydawniczego bierze się ze zmieniających się relacji między popytem, podażą, kosztami i ceną.

Prawdopodobne wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców będzie miało porównywalne rezultaty do wprowadzenia praw producentów fonogramów, nadawców, prawa wydawców pierwszych wydań, wydań naukowych i krytycznych. Każda z tych regulacji sprawiła, że utrudnione zostało korzystanie z utworów przez użytkowników, a prawo stało się jeszcze mniej zrozumiałe. Prawa te ograniczają działalność w interesie publicznym w obszarze edukacji, nauki i kultury oraz skutkują

zawłaszczaniem utworów z domeny publicznej. **Sprzeciwiamy się dalszemu rozszerzaniu katalogu praw autorskich przy braku zwiększenia uprawnień użytkowników i pewności prawnej całego systemu.**

Zwracamy również ponownie uwagę na negatywny wpływ jakie prawo pokrewne wydawców będzie miało na otwartą kulturę i wiedzę. Poprzez przyznanie dodatkowych uprawnień na rzecz wydawców zawłaszczona zostanie domena publiczna - wydawcy będą mogli licencjonować treści, co do których każdy powinien mieć swobodny i nieograniczony dostęp. Również system otwartych licencji zostanie zagrożony - pomimo udostępnienia treści przez autora na otwartej licencji wydawca będzie mógł licencjonować artykuły przez niego wydane.

Nie można zapominać, że linkowanie (a wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców ograniczy łatwość i pewność prawną linkowania do treści wydawców) to nie tylko podstawa funkcjonowania wielu modeli biznesowych, ale przede wszystkim podstawa funkcjonowania internetu który umożliwia wielu ludziom dostęp do informacji i wiedzy. Linkowanie to również podstawa działania wielu projektów społecznościowych służących budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy, takich jak np. Wikipedia. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców utrudni funkcjonowanie takich inicjatyw.

Należy pamiętać, że prawo pokrewne wydawców budzi kontrowersje na poziomie unijnym - o ile Komisja Europejska zdaje się popierać (a na pewno rozważać) to rozwiązanie, to Parlament Europejski mocno się sprzeciwia. Podczas dyskusji wokół raportu Rady odrzucono poprawkę, która miała na celu umożliwienie wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców. Dodatkowo 80 członków Parlamentu Europejskiego wystosowało list do Komisji Europejskiej wzywający do porzucenia tego pomysłu (<http://www.communia-association.org/2015/12/18/83-meps-say-no-to-ancillary-copyright-in-europe/>).

Uważamy, że prawo autorskie nie powinno regulować użytku *de minimis* utworów chronionych prawem autorskim. Takim użytkowaniem jest właśnie wykorzystywanie fragmentów artykułów prasowych - gdzie wykorzystanie oznacza niewielki procent części samego utworu (najczęściej tytuł i kilka lub kilkanaście pierwszych słów). Sam fakt że możliwe jest licencjonowanie każdej treści nie oznacza, że rozwiązanie takie jest zasadne i realnie wykonalne.

Podsumowując wszystkie powyższe argumenty, mamy nadzieję, że Rząd Rzeczypospolitej Polski opowie się przeciwko możliwości wprowadzenia prawa pokrewnego wydawców. Takie rozwiązanie nie tylko zaszkodzi użytkownikom internetu, nauce, twórcom i samym wydawcom, ale też nie rozwiąże żadnych problemów z jakimi boryka się rynek wydawniczy.